



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa A.W.
przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o ryczałt za noclegi,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 września 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku
Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie
z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt VII Pa 57/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda A.W. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

(J.K.)

UZASADNIENIE

Powód A.W. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł o zasądzenie od pozwanej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 68.202,55 zł tytułem odszkodowania za niezapewnienie mu odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu za okres od września 2012 r. do maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie wyrokiem z 11 września 2017 r. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że A.W. był zatrudniony w L. sp. z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku kierowcy na trasach międzynarodowych, w okresie od 14 września 2012 r. do 23 sierpnia 2014 r. Wynagrodzenie powoda wynosiło 2.330 zł brutto. Zgodnie z zawartą umową o pracę obejmowało ono określone w Regulaminie Wynagradzania L. sp. z o.o. wynagrodzenie zasadnicze wynikające z odpowiedniej stawki zaszeregowania i wynoszące 1.500 zł brutto, a nadto dodatek do wynagrodzenia zasadniczego, to jest ryczałt za dyżury oraz pracę w godzinach nadliczbowych i nocnych w wysokości 500 zł brutto plus premia. Pracownik uprawniony był do otrzymania świadczeń pieniężnych z tytułu krajowej oraz zagranicznej podróży służbowej określonych we wspomnianym Regulaminie Wynagradzania L. sp. z o.o. Aneksami do umowy o pracę z 31 grudnia 2012 r. strony zmieniły warunki wynagrodzenia, podwyższając wynagrodzenie zasadnicze do 1.600 zł, a pozostałe warunki płacy pozostawiono bez zmian. Aneksami z 13 września 2013 r. został zwiększony ryczałt do kwoty 650 zł. Kolejnym aneksem z 31 grudnia 2013 r. podwyższono wynagrodzenie zasadnicze do 1.680 zł, pozostawiając pozostałe warunki płacy bez zmian. Następnie porozumieniem zmieniającym umowę o pracę z 28 czerwca 2013 r. strony ustaliły należne powodowi stawki diet z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w przypadku pojedynczej lub podwójnej obsady pojazdu.

W trakcie zatrudnienia w pozwanej spółce w latach 2012-2014 A. W. wykonywał przewozy samochodami marki M. rok produkcji 2008 i 2013, marki S. rok produkcji 2011 oraz marki I. rok produkcji 2012. Podczas przebywania w trasie powód odbywał noclegi w kabinie pojazdu wyposażonego w miejsce do spania. Zgoda na odbywanie noclegów w takiej formie została wyrażona przez powoda przez zaakceptowanie treści Regulaminu Pracy, a także przez brak sprzeciwu co do odbywania noclegów w kabinie pojazdu w całym okresie zatrudnienia w spółce.

Pojazdy, którymi poruszał się powód, wyposażone były w część sypialną stanowiącą wydzieloną od szoferki część kabiny. Dodatkowo kabiny pojazdów wyposażone były w klimatyzację i ogrzewanie postojowe, stolik oraz rozbudowany system schowków. A. W. nigdy nie informował pracodawcy, że w czasie wyjazdów zagranicznych korzysta z moteli, hoteli, hosteli lub prywatnych kwater. Ponadto powód nie ponosił żadnych kosztów związanych z noclegami, oprócz kosztów wjazdu na parking oraz korzystania z toalet i sanitariatów. Głównymi kierunkami podróży powoda były: Niemcy, Belgia, Holandia, Francja i Wielka Brytania.

Przeprowadzając ocenę zasadności roszczenia powoda Sąd Rejonowy przyjął, że wszystkie objęte spornym okresem podróże A. W. miały charakter podróży zagranicznych, za które powód nie otrzymał ryczałtu za noclegi.

Sąd pierwszej instancji szeroko omówił instytucję ryczałtów za noclegi kierowców międzynarodowych wraz z przytoczeniem właściwych regulacji prawa krajowego i unijnego, nawiązując przy tym do orzecznictwa, istniejących na przełomie lat 2008-2014 w tym zakresie rozbieżności co do pojęcia „zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu” oraz podejmowanych przez Sąd Najwyższy prób ujednolicenia judykatury w tej materii. Swoją wywód prawny Sąd Rejonowy zakończył przytoczeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, eliminującego z porządku prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, co oznacza pozbawienie podstawy prawnej roszczeń kierowców o ryczałty za noclegi, a w konsekwencji - odpadnięcie materialno-prawnej podstawy roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z 6 kwietnia 2018 r. oddalił apelację A. W. od orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Na skutek skargi kasacyjnej powoda, Sąd Najwyższy wyrokiem z 12 lutego 2020 r., II PK 163/18, uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem a 16 czerwca 2021 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z 11 września 2017 r. w ten sposób, że w zasądził od pozwanej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

na rzecz powoda A. W. tytułem ryczałtów za noclegi następujące kwoty: a) 416,32 zł z odsetkami ustawowymi od 3 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, b) 3.650,70 zł z odsetkami ustawowymi od 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, c) 4.920,37 zł z odsetkami ustawowymi od 6 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, d) 4.754,57 zł z odsetkami ustawowymi od 21 września 2013 r. do dnia zapłaty, e) 2.915,92 zł z odsetkami ustawowymi od 17 października 2013 r. do dnia zapłaty, f) 2.893,52 zł z odsetkami ustawowymi od 9 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, g) 1.456,42 zł z odsetkami ustawowymi od 22 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, h) 3.218,60 zł z odsetkami ustawowymi od 21 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, i) 1.603,40 zł z odsetkami ustawowymi od 2 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, j) 3.653,50 zł z odsetkami ustawowymi od 22 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, k) 5.644,42 zł z odsetkami ustawowymi od 3 marca 2014 r. do dnia zapłaty, l) 3.776,02 zł z odsetkami ustawowymi od 31 marca 2014 r. do dnia zapłaty, m) 3.033,55 zł z odsetkami ustawowymi od 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, n) 3.488,37 zł z odsetkami ustawowymi od 24 maja 2014 r. do dnia zapłaty i o) 3.961,80 zł z odsetkami ustawowymi od 16 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 1.830 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą i kwotę 30 zł tytułem zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej.

Sąd drugiej instancji przytoczył treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17, w której stwierdzono, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce strefy budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Powyższa uchwała utrwała orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z

którym zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów powołanych rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej. W judykaturze podkreśla się, że to na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej. Obowiązek ten może zostać zrealizowany w dwojaki sposób: po pierwsze, przez zorganizowanie warunków umożliwiających odpoczynek, po drugie, przez ustanowienie ryczałtu w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie. Ponadto wskazuje się, że po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stosuje się wprawdzie art. 21a ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. W swoim aktualnym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał również, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia MPiPS z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia MPiPS. Jeżeli jednak pracodawca nie ustali wysokości ryczałtu, albo wyraźnie i jednoznacznie wykluczy jego wypłatę, wówczas przed pracownikiem otwiera się droga dochodzenia ryczałtu za nocleg w wysokości wynikającej z rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p. Wskazuje się przy tym, że pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 3 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem związanym z podróżą służbową jest koszt noclegu.

Według Sadu Okręgowego, z proponowanej przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów można wysnuć następujące wnioski:

(-) po pierwsze, wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie skutkowało pozbawieniem możliwości dochodzenia przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym roszczeń z tytułu pokrywania kosztów noclegu. Do pracowników -kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., którego zastosowanie wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Zarówno przepisy rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2006 r., jak też inne, obowiązujące w systemie prawa polskiego przepisy, nakładają na pracodawcę obowiązek zwrotu kosztów noclegu pracownika będącego w podróży służbowej, nie są to więc koszty pracownika, lecz w istocie koszty pracodawcy, a ich przenoszenie na pracowników jest niezasadne i nie może mieć miejsca;

(-) po drugie, zapewnienie przez pracodawcę pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy transportu międzynarodowego możliwości nocowania w kabinie pojazdu przez zagwarantowanie stosownych rozwiązań technicznych oraz systemu nakazów (np. nakazanie parkowania w miejscach strzeżonych i wyposażonych w urządzenia sanitarne) nie jest równoznaczne z zapewnieniem takiemu pracownikowi „bezpłatnego noclegu” w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2002 r.

(-) po trzecie, pracodawca powinien uregulować kwestie zwrotu kosztów za noclegi kierowców w transporcie międzynarodowym w sposób określony w art. 77⁵ § 3 k.p., a brak wprowadzenia takich regulacji powoduje odesłanie do zasad ogólnych zgodnie z art. 77⁵ § 5 w zw. z art. 77⁵ § 2 k.p., a więc w powiązaniu z przepisami rozporządzeń MPiPS z 2002 r. oraz z 2013 r., przy czym zasady te - w zakresie, w jakim dotyczą ustalania kosztów należnych kierowcy z tytułu noclegu - mogą być mniej korzystne niż określone w przepisach ogólnych, które odnoszą się do jednostek budżetowych, a nie prywatnych podmiotów gospodarczych funkcjonujących na rynku. Pracodawca prywatny ma zatem pewną swobodę w określeniu zasad rozliczania kosztów za nocleg; nie jest przy tym wykluczone ich uregulowanie również przez ustalenie jednego świadczenia, które całościowo będzie obejmować koszty podróży, ujęte np. w postaci „diety” czy „delegacji”, którego wysokość będzie kompensować koszty noclegu, w powiązaniu dodatkowo z zapewnieniem przez pracodawcę kierowcom innych warunków pracy i płacy

gwarantowanymi przez pracodawcę, które całościowo mogą kompensować kierowcy koszty noclegu, takie jak np. zapewnienie możliwości nocowania w kabinie pojazdu o odpowiednim standardzie oraz inne świadczenia pieniężne.

(-) po czwarte, brak ustalenia przez pracodawcę w przepisach wewnątrzzakładowych lub w umowie o pracę regulacji w zakresie rekompensaty kosztów noclegu nie oznacza, że taka rekompensata nie przysługuje. Możliwe jest weryfikowanie przez sądy pracy uciążliwości oraz niedogodności odbywania noclegów w kabinach samochodów i zasądzenie z tego tytułu odpowiedniej rekompensaty w sytuacji, gdy wewnętrzne przepisy pracodawcy bądź inne porozumienia z pracownikami-kierowcami kwestii tych nie regulują; w tym zakresie sąd pracy niejako zastępuje strony i dokonuje własnych ustaleń przy zastosowaniu rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, w świetle powyższej wykładni przepisów roszczenie powoda o zasądzenie ryczału za nocleg w podróżach służbowych - wbrew stanowisku wyrażonym w uzasadnieniu skarżonego rozstrzygnięcia i niezależnie od wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. - zachowało podstawę materialno-prawną, której należy upatrywać w art. 77⁵ k.p.

Sąd Okręgowy ponownie przeanalizował zatem zebrany materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego, uznając za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego w trybie art. 382 k.p.c. i ustalenie okoliczności mających znaczenie z perspektywy omówionych wyżej wytycznych wynikających z orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym również wyroku z 12 lutego 2020 r., II PK 163/18 uchylającego poprzednie rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że w spornym okresie w L. Sp. z o.o. w W. obowiązywał Regulamin Wynagradzania w brzmieniu nadanym Uchwałą Zarządu z 17 lipca 2012 r. (data wejścia w życie - 1 sierpnia 2012 r.). Regulamin w art. 7 § 3 przewidywał, że kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym poza wynagrodzeniem zasadniczym, uzależnionym od stażu pracy, przysługują dodatkowe składniki wynagrodzenia oraz inne świadczenia, szczegółowo określone w Załączniku nr 1 do niniejszego regulaminu. Zgodnie z pkt 6 Załącznika nr 1, pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy przysługują -

poza wynagrodzeniem zasadniczym – dodatków składniki wynagrodzenia i inne świadczenia związane z pracą, wynikające z przepisów ustawowych, w postaci: a) wynagrodzenia za pracę w godzinie nocnej, b) wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, c) wynagrodzenia za czas niezawinionego przestoju, d) wynagrodzenia za pracę w niedzielę lub święto, e) wynagrodzenia za czas dyżuru, f) ekwiwalent za środki czystości oraz g) ekwiwalent za pranie odzieży. Jednocześnie w pkt 5 Załącznika nr 1 określono wysokość diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej w wysokości 40 EUR za pełną dobę (24h) pobytu za granicę, a w przypadku niepełnej doby - obliczanej na podstawie pełnych godzin pobytu za granicą i stawki 1,667 EUR. Naliczanie diety z tytułu podróży zagranicznej rozpoczyna się w momencie wyjazdu z Polski, a kończy się w momencie wjazdu i przekroczenia granicy Polski. Oznaczenie czasu przekroczenia granicy Polski odbywa się na podstawie informacji generowanych przez system telemetryczny, a w przypadku braku takiej informacji, na podstawie danych zapisanych przez kierowcę w KTR (pkt 5.1). Dieta miała być wypłacana w PLN po przeliczeniu według średniego kursu NBP ogłoszonego w dniu wyjazdu kierowcy z terytorium Polski (pkt 5.2). Powyższe regulacje co do zasady nie uległy istotnym zmianom w kolejnych wersjach Regulaminu Wynagradzania wprowadzanych uchwałami Zarządu na przełomie lat 2011-2012. W żadnej z wersji Regulaminów Wynagradzania pozwany nie zamieścił definicji diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej, ani nie określił, jakie wydatki kierowców dieta ma pokrywać.

W okresie objętym sporem u pozwanej obowiązywał Regulamin Pracy w brzmieniu nadanym Uchwałą Zarządu z 11 maja 2012 r. Regulamin zawierał definicję podróży służbowej. W myśl tej definicji, podróż służbowa oznaczała każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy, przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy lub wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, w celu wykonania przewozu drogowego (art. 36). Ponadto art. 38 Regulaminu stanowił, że pojazdy wyposażone są w miejsca do spania (zgodnie z homologacją producenta). Pracownicy zatrudnieni na stanowisku kierowcy mają obowiązek parkować pojazdy na odpoczynki (noclegi) na strzeżonych lub monitorowanych parkingach, wyposażonych w zaplecze socjalne (natryski, toalety) - w związku z tym pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy nie przysługuje ryczałt za

noclegi w podróży służbowej. Tożsame regulacje w powyższym zakresie zawierały również kolejne wersje Regulaminu Pracy, obowiązujące kolejno od 31 grudnia 2012 r. (wprowadzone Uchwałą Zarządu z 14 grudnia 2012 r.) oraz od 1 lipca 2013 r. (wprowadzone Uchwałą Zarządu z 17 czerwca 2013 r.)

Z powyższych ustaleń wynika, że pracodawca ani w Regulaminie Pracy, ani w Regulaminie Wynagradzania nie uregulował kwestii wypłacania kierowcom transportu międzynarodowego ryczałtów za noclegi. Brak również jakichkolwiek postanowień dotyczących zasad zwrotu kosztów noclegu w zawieranych przez powoda umowach o pracę w spornym okresie zatrudnienia. Umowy te ograniczały się w zasadzie do określenia podstawowych warunków stosunku pracy, bez odniesienia się do szczegółowych warunków płacowych, w tym kwestii rozliczeń z tytułu podróży zagranicznych. W zasadzie jedyna wzmianka w tej kwestii znajduje się w art. 38 Regulaminu Pracy, zgodnie z którym kierowcom nie przysługuje ryczałt za nocleg z uwagi na to, że pracodawca zapewnia im nocleg w kabinie pojazdu. Postanowienie to nie może jednak zostać uznane za wewnętrzną regulację pracodawcy spełniającą warunki określone w art. 77⁵ § 3 k.p. Wszelkie regulacje zakładowych aktów prawa pracy albo postanowienia umów o pracę wykluczające obowiązek pracodawcy pokrywania kosztów noclegu kierowców w podróży służbowej w związku z zapewnieniem im noclegów w kabinie pojazdu są bezskuteczne i nie mają mocy prawnej. Oznacza to, że zarówno nieuregulowanie kwestii zwrotu kosztów noclegów, jak też ich uregulowanie przez stwierdzenie, iż zwrot kosztów noclegu nie przysługuje z uwagi na zapewnienie noclegu w kabinie pojazdu - co w istocie sprowadza się do pozbawienia możliwości jakichkolwiek zwrotów kosztów z tego tytułu - nie może być uznane za regulację ustalającą zasady rozliczania kosztów noclegów kierowców w podróży zagranicznej.

W tej sytuacji należało rozważyć, czy pozwana spółka nie uregulowała kwestii rozliczeń z powodem należności za noclegi w inny sposób, który zmierzałby do kompensacji tychże kosztów. W odpowiedzi na apelację pracodawca zajął stanowisko, zgodnie z którym ewentualne koszty noclegu miały być objęte wypłacanymi kierowcom dietami z tytułu podróży służbowej, wystarczającymi na pokrycie kosztów noclegu, wyżywienia, korzystania z sanitariatów i ewentualnych innych kosztów związanych z podróżą służbową kierowcy. Zdaniem Sądu drugiej

instancji, sam fakt zagwarantowania kierowcy wysokiej diety lub inaczej nazwanego świadczenia, ze wskazaniem, że przysługuje ono w z tytułu podróży służbowej, nie przesądza o tym, że świadczenie to obejmowało również koszty noclegu. Kwestia ta wymaga indywidualnego rozpatrzenia w każdym przypadku. Konieczność indywidualnego rozpatrzenia każdego przypadku „całościowego” rozliczenia kosztów podróży przez pracodawcę - w kontekście potencjalnego roszczenia o zwrot kosztów noclegu - wymaga przy tym również rozważenia, czy stosowane przez pracodawcę rozwiązania i regulacje w tym zakresie były przez kierowcę akceptowane. W orzecznictwie wyraża się pogląd, zgodnie z którym pracodawca ustalając należność z tytułu podróży służbowej, może ustanowić jedno zbiorcze świadczenie określone przykładowo „dieta”, upraszczając tym samym system płatności, ale w takich przypadkach kierowcy powinni mieć pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują i wyrazić zgodę na taki system wynagradzania. Innymi słowy, istotne jest, aby kierowca wiedział, że u pracodawcy funkcjonuje skonkretyzowany system rozliczeń obejmujący wszystkie koszty wynikające z podróży służbowej, ujęte całościowo w formie jednego świadczenia, przy czym kierowca winien również mieć świadomość co na tak ujęte świadczenie się składa, a tym samym, co ono kompensuje. Na taki system rozliczeń kierowca musi przy tym wyrazić zgodę w sposób wyraźny. Objęcie wszelkich wydatków, w tym kosztów wyżywienia i zagranicznych noclegów, w formie wypłacanych przez pracodawcę diet może być potwierdzone zawieranymi przez pracodawcę z zakładowymi związkami zawodowymi porozumieniami kończącymi spory zbiorowe, w których dokonywano dookreślenia składników diety przez wskazanie, że przysługują one w związku ze zwiększonymi kosztami wyżywienia i innymi kosztami socjalnymi, co utrzymywało wcześniejsze praktyki pozwanego oraz wiedzę i godzenie się kierowców na to, że sporne wypłaty miały zaspokajać wszystkie koszty związane z wykonywanym transportem międzynarodowym.

Sąd Okręgowy zważył, że akty prawa wewnętrznego pozwanej spółki, w szczególności Regulamin Wynagradzania oraz Załącznik nr 1 określający dodatkowe składniki wynagrodzenia i świadczenia dla kierowców transportu międzynarodowego, nie zawierały definicji „diety z tytułu podróży służbowej”, zwłaszcza w zakresie sprecyzowania, na co dieta ta miała być przez kierowców wydatkowana bądź też z

jakiego rodzaju wydatkami pracodawca wiązał jej wypłacanie. Regulamin Wynagradzania (w Załączniku nr 1) określał zasady obliczania i wypłacania diety, ale nie wskazywał, że dieta ma służyć również zaspokojeniu przez kierowców ewentualnych kosztów noclegu. Z kolei z zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wynika, że dieta miała pokrywać przede wszystkim wydatki związane z wyżywieniem i korzystaniem z urządzeń sanitarnych. Nie można pomijać argumentu pozwanego, który wskazał, że na skutek zmiany Regulaminu Wynagradzania w czerwcu 2014 r. (która weszła w życie w dniu 15 lipca 2014 r., a więc w istocie tuż przed zakończeniem stosunku pracy z powodem) pozwana przewidywała diety i ryczałty jako osobne świadczenia, co wobec dotychczasowej jednoznacznej treści przepisów wewnątrzzakładowych pozwala przyjąć, iż w okresie wcześniejszym L. Sp. z o.o. w ogóle nie przewidywała zwrotu kosztów za noclegi i tym samym spółka ta nie widziała potrzeb ustalania zasad określania tych kosztów. Fakt późniejszego wyodrębnienia przez pozwaną w Regulaminie Wynagradzania ryczałtu za noclegi, bez jednoczesnej zmiany całości świadczeń wypłacanych kierowcom (w miejsce dotychczas obowiązującej diety z tytułu podróży służbowej w wysokości 40 euro wprowadzono ryczałt za noclegi wynoszący 32 euro oraz dietę w wysokości 8 euro) wskazuje, że intencją pozwanej towarzyszącą powyższemu wyodrębnieniu była próba dostosowania postanowień Regulaminu Wynagradzania do zmian w stanowisku Sądu Najwyższego w kwestii ryczałtów za noclegi. Dokonanie powyższego wyodrębnienia może świadczyć tak o tym, że dieta również wcześniej miała obejmować koszty ryczałtów za noclegi, jak i o tym, że miała ona stanowić jedno świadczenie wypłacane kierowcom na inne wydatki, bez intencji kompensacji noclegów. Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, a szczególności ustalenia co do dotychczasowej polityki pozwanej spółki w zakresie schematu pokrywania kosztów podróży kierowców transportu międzynarodowego, w tym zwłaszcza wyraźne i jednoznaczne stwierdzenie co do braku takich należności dla kierowców, przemawia za przyjęciem drugiej z prezentowanych interpretacji działań pozwanej. Brak przy tym również dowodów na potwierdzenie, aby powód wyraził zgodę na wypłacanie mu przez pracodawcę dodatkowych świadczeń z tytułu podróży służbowej, w szczególności diet, w takiej formie, aby miały one również obejmować rekompensatę ewentualnych

kosztów noclegu. Materiał dowodowy daje wyraźne podstawy do uznania, że w ocenie pracodawcy kwestie zwrotu kosztów noclegu zostały w całości rozwiązane poprzez zagwarantowanie pracownikom noclegu w kabinie pojazdu. Z dowodów nie wynika natomiast, aby pozwany miał intencje objęcia kosztów noclegu wypłacanymi kierowcom dietami.

Powyższe okoliczności potwierdzają, że dieta z tytułu kosztów podróży była wypłacana kierowcom na poczet pokrywania bieżących wydatków, nie miała jednak w swoim założeniu kompensować kosztów noclegu, bo ten - w rozumieniu pracodawcy - jako odbywający się w kabinie pojazdu, był bezpłatny i nie generował kosztów, które podlegałyby zwrotowi. Powyższe stanowisko potwierdzały również zeznania świadków. W ramach ponownego rozpoznania sprawy Sąd przeprowadził dowód z pisemnych zeznań świadków P. W., M. K. oraz G. W. Wprowadzie świadkowie zeznali, że świadczenia w wysokości 40 euro za dobę miały pokrywać wszystkie koszty ponoszone przez kierowców, nie byli jednak w stanie wskazać, jaki wpływ na okoliczność odbywania przez kierowców noclegu w kabinie pojazdu miała wysokość diety przysługującej kierowcom. Jednocześnie świadkowie zeznali, że gdyby powód nie wyraził zgody na odbywanie odpoczynku nocnego w pojeździe, to najprawdopodobniej nie podpisałby umowy o pracę, z czego należy odczytywać zarówno fakt ścisłego związku takiej formy wypoczynku z zawodem kierowcy przewozu międzynarodowego, jak i okoliczność, że otrzymywana przez kierowców dieta nie jest związana z pokryciem dodatkowych niedogodności związanych noclegiem w kabinie. Tym samym kierowcy transportu międzynarodowego zatrudnieni w pozwanej spółce - w tym powód - nie byli informowani o tym, że dieta obejmuje koszty noclegu, ponieważ takie założenie w rzeczywistości nie istniało. Kierowcy wiedzieli jedynie, że otrzymują diety na wydatki w podróży oraz że nocleg odbywa się w kabinie, wobec czego żadne rozliczenia kosztów z tytułu noclegu - z ryczałtem włącznie -nie przysługują.

Pozwany podnosił również, że kabiny pojazdów, w których pracował powód, miały wysoki standard i gwarantowały odpoczynek oraz warunki socjalno-bytowe na odpowiednio wysokim poziomie. Na tę okoliczność Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej w celu ustalenia, czy pojazdy, którymi A W. wykonywał przewozy drogowe w okresie objętym pozwem,

posiadały odpowiednie warunki do spania, poruszana się i wykonywania takich czynności, jak np. przebieranie się. Z opinii biegłego wynika, że kabiny pojazdów, z jakich powód korzystał, zapewniała mu wysoki - jak na ówczesne standardy - warunki wypoczynku. Kabiny były wyposażone w leżankę w odpowiednich wymiarach, gdzie dorosły mężczyzna mógł się położyć i wyprostować; sama kabina była również na tyle przestronna, że umożliwiała wykonywanie podstawowych czynności, takich jak przebranie się czy zjedzenie posiłku. Ponadto kabiny pojazdów były wyposażone fabrycznie w pojemne schowki nad przednią szybą oraz fotelami kierowcy i pasażera, stoliki, dzielone szuflady pod leżanką, instalację do podłączenia kuchenki mikrofalowej, ekspresu do kawy lub telewizora, zasłonki okien nieprzepuszczające światła, ogrzewanie postojowe oraz regulowane punkty oświetlenia, a także w klimatyzację i ogrzewanie działające również w czasie postoju, niezależnie od pracy silnika. Nie odbiegały one warunkami technicznym i wyposażeniem od aktualnym standardów pojazdów ciężarowych dostępnych w sprzedaży na rynku europejskim. Niemniej jednak nie można pomijać, że kabina pojazdu, nawet o wysokim standardzie, nie zapewnia takich warunków wypoczynku, jak wypoczynek w miejscu do tego przeznaczonym, świadczącym usługi noclegowe, jak motele czy hotele. Jako okoliczności różnicujące te dwa rodzaje odbywania noclegów - na niekorzyść noclegów w kabinie pojazdu - wskazuje się takie okoliczności, jak konieczność spania w miejscu wykonywania pracy, konieczność każdorazowego opuszczenia kabiny w celu skorzystania z urządzeń sanitarnych czy uzyskania bieżącej, czystej wody, mniejsza w porównaniu do pomieszczeń hotelowych przestrzeń, w której odpoczynek się odbywa czy też takie kwestie, jak fakt sprawowania przez kierowcę pieczy nad pojazdem lub towarem, nawet przy odbywaniu noclegu z postojem na parkingu strzeżonym.

Konkludując, Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała, aby zapewniła powodowi „bezpłatny nocleg” w rozumieniu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz przepisów rozporządzenia MPiPS z dnia 29 stycznia 2013 r., jak również, by kompensowała powodowi brak wypłacania ryczałtów za noclegi. Sam fakt, że powód miał zapewnione w kabinie miejsce do spania, nie jest bowiem równoznaczne z „bezpłatnym noclegiem”, z kolei wypłacanie przez pozwaną wysokich diet było ściśle związane z bieżącymi potrzebami kierowców, nie

zaś kompensacją braku zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. Wprawdzie bezspornie powód otrzymywał od pracodawcy stosunkowo wysokie środki finansowe pozwalające pokryć większą część wydatków bieżących w trakcie podróży, a tym samym, podstawowych potrzeb powoda związanych również z zagwarantowaniem mu wygody i wypoczynku. Diety z tytułu podróży służbowej, które miały służyć na pokrywanie bieżących wydatków, dotyczyły jednak głównie kosztów wyżywienia i korzystania z sanitariatów. Jak wynika z poczynionych ustaleń, diety w spornym okresie były wysokie i sięgały rzędu 40 euro, przy czym stawka ta obowiązywała do końca zatrudnienia powoda. Diety były zatem w przeważającej większości wartościowo zbliżone, a nawet wyższe niż kwoty diet określone w przepisach rozporządzenia MPiPS z 2002 r. W ocenie Sądu drugiej instancji, otrzymywane przez powoda środki finansowe w znacznej części pokrywały podstawowe wydatki, jakie mogły powstać w trakcie podróży służbowej, a dodatkowo pozwalały na pokrycie dodatkowych, nieprzewidzianych kosztów. Choć wypłacana powodowi dieta była stosunkowo wysoka, to uregulowanie jej wysokości przez pracodawcę miało charakter jednolity, usztywniony, co mogło rodzić pewne problemy wynikające w różnicach cen usług w poszczególnych krajach, w których powód się zatrzymywał. Stawka diety była usztywniona, co nie pozwalało na swobodne dostosowanie się do różnic w kosztach między jednym krajem a drugim. Kwestia ta nabiera znaczenia z uwagi na fakt, że powód był wysyłany w trasy wymagające przejechania przez kilka krajów, w których mogły obowiązywać różne ceny usług.

Konkludując, Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako zasadne. Wysokość dochodzonych przez powoda kwot nie była przy tym kwestionowana przez pozwaną. Tym samym roszczenie powoda w sprecyzowanym przez niego zakresie Sąd należało uznać za wykazane co do wysokości.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej pozwana, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, w podstawach skargi kasacyjnej podniosła zarzut naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 398²⁰ w związku z art. 398²¹ w związku z art. 386 § 6 k.p.c., przez niezastosowanie się w zaskarżonym wyroku do wykładni prawa poczynionej w wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2020 r., II PK 163/18, tj. przez niezgodny z wynikami tej wykładni brak uprzedniego ustalenia przez Sąd drugiej

instancji, „w jakiej części świadczenie nazwane przez pracodawcę „dieta” zaspokajało koszty podróży ponoszone przez powoda, w szczególności, czy zaspokajało roszczenia związane z noclegami w podróży służbowej i zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowało przedwczesnym zastosowaniem przepisów prawa materialnego do nie w pełni ustalonego stanu faktycznego i uwzględnieniem apelacji powoda, tymczasem właściwe zastosowanie się do wykładni prawa poczynionej w wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2020 r., polegające na dokonaniu ustaleń i przeprowadzeniu postępowania dowodowego w powyższym zakresie (zwłaszcza wnioskowanego przez pozwanego dowodu z przesłuchania stron), umożliwiłoby prawidłowe rozstrzygnięcie struktury i przeznaczenia wypłacanego powodowi przez pozwaną świadczenia określanego „dieta”, a w konsekwencji doprowadziłoby do oddalenia apelacji powoda w całości albo w części, na skutek prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego; 2) art. 398²⁰ w związku z art. 398²¹ w związku z art. 386 § 6 k.p.c., przez uznanie, że wypłacana powodowi przez pozwanego „dieta z tytułu zagranicznej podróży służbowej” nie miała w swoim założeniu kompensować kosztów noclegu powoda w podróży służbowej, podczas gdy taka interpretacja jest niezgodna z wykładnią postanowień wewnętrznych aktów prawa pracy obowiązujących u pozwanej (w szczególności art. 38 Regulaminu Pracy i pkt 5 Załącznika nr 1 do Regulaminu Wynagradzania), dokonaną w wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2020 r., w którym Sąd Najwyższy przyjął możliwość co do zasady kompensowania powodowi kosztów noclegów w podróży służbowej w drodze wypłacania mu przez pozwaną jednego świadczenia, to jest „diety”, ze względu na postanowienia wewnętrznych aktów prawa pracy. O powyższej interpretacji świadczy wykładnia, dokonywana w ramach wnioskowania *minorī ad maius*, następującego fragmentu wyroku Sądu Najwyższego: „Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie ustali zatem, w jakiej części świadczenie nazwane przez pracodawcę dietą zaspokajało koszty podróży ponoszone przez powoda, w szczególności, czy zaspokajało roszczenia związane z noclegami w podróży służbowej”. Powyższe uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło Sąd drugiej instancji do nieusprawiedliwionej, apriorycznej konstatacji, że nie było dopuszczalne zweryfikowanie, w jakim zakresie świadczenie określone „dieta” pokrywało koszty

noclegu, gdyż pozwana w ogóle nie uregulowała w wewnętrznych aktach prawa pracy kwestii zwrotu powodowi kosztów noclegu w podróży służbowej - powyższe w konsekwencji doprowadziło zaś do nieuzasadnionego uwzględnienia apelacji powoda; 3) art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie i pominięcie stanowiska procesowego pozwanej, polegającego na kwestionowaniu żądań powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, poczynwszy od odpowiedzi na pozew z 5 listopada 2014 r., aż do pisma z 26 kwietnia 2021 r. zawierającego ostateczne stanowisko procesowe w sprawie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało bezpodstawnym wskazaniem w wyroku, że pozwana nie kwestionowała wysokości kwot dochodzonych przez powoda oraz uznaniem przez Sąd drugiej instancji roszczenia powoda za wykazane co do wysokości, a ostatecznie do bezpodstawnego uwzględnienia w wyroku wszystkich żądań powoda; 4) art. 327¹ § 1 i 2 w związku z art. 391 § 1 k w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny, polegający na: (-) uznaniu, że wysokość dochodzonych przez powoda kwot nie była kwestionowana przez pozwaną, przy jednoczesnym wskazaniu, że pozwana w odpowiedzi na apelację z 5 września 2017 r. podniosła, iż „zapewniał kierowcom środki pieniężne wystarczające na pokrycie kosztów noclegu, wyżywienia, korzystania z sanitariatów oraz innych kosztów związanych z podróżą służbową”, co jest jednoznaczne z kwestionowaniem przez pozwanego żądań powoda także co do wysokości; (-) uznaniu, że pozwana nie uregulowała kwestii wypłacania kierowcom transportu międzynarodowego ryczałtów za noclegi, przy jednoczesnym wskazaniu, że „otrzymywane przez powoda środki finansowe w znacznej części pokrywały podstawowe wydatki, jakie mogły powstać w trakcie podróży służbowej, a dodatkowo pozwalającym na pokrycie dodatkowych, nieprzewidzianym kosztów, czego nie sposób uznać za równoznaczne z wykluczeniem przez pozwanego rekompensowania powodowi kosztów podróży służbowych w jakimkolwiek stopniu, zwłaszcza że do podstawowych wydatków podróży służbowej należy bezsprzecznie koszt noclegu; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż uniemożliwia to poznanie toku myślowego Sądu drugiej instancji przy wydawaniu wyroku, w szczególności nie pozwala na wyjaśnienie, dlaczego Sąd drugiej instancji odstąpił od wcześniejszego stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu

Okręgowego z dnia 6 kwietnia 2018 r., według którego pozwana gwarantowała kierowcy odpowiednie warunki do nocowania w samochodzie i przyznawała dietę, która w części pokrywała koszty związane z niedogodnością łączącą się z nocowaniem poza miejscem zamieszkania, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie prawidłowości wyroku w toku kontroli kasacyjnej; 5) art. 230 w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. w związku z art. 322 k.p.c. w ewentualnym związku z art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., prowadzące do błędnego ustalenia, że pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonych przez pozwanego kwot, a w konsekwencji do bezpodstawnego uznania roszczenia powoda za wykazane co do wysokości, podczas gdy: (i) to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia i wysokości roszczenia, czemu nie sprostął, (ii) powód - poza swoimi twierdzeniami - nie przedstawił żadnego dowodu na wykazanie wysokości roszczenia, (iii) w sprawie nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego w tym zakresie, (iv) pozwana wielokrotnie w toku postępowania kwestionowała wysokość dochodzonych przez powoda kwot, (v) ewentualnie (na wypadek uznania przez Sąd Najwyższy, że wobec rażącego uchybienia Sądu drugiej instancji możliwe jest powołanie się na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - gdyż Sąd Najwyższy może sprawdzić prawidłowość wykorzystania przez Sąd drugiej instancji uprawnień przewidzianych w tym przepisie) Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywiście błędnych ustaleń, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziły do nieuzasadnionego uwzględnienia żądań powoda w całości, pomimo że ten, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie udowodnił wysokości swojego roszczenia, a w sprawie nie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 322 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji mógłby skorzystać z tego przepisu dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okazałoby się, że udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione;

Skarżąca podniosła nadto zarzuty naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 77 § 5 w związku art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., przez ich błędne zastosowanie polegające na zastosowaniu ich przedwcześnie, do nie w pełni ustalonego stanu faktycznego i z pominięciem części okoliczności niniejszej sprawy, co stanowi powielenie błędu popełnionego przez Sąd drugiej instancji przy wydawaniu wyroku z 6 kwietnia 2018 r.,

sygn. akt VII Pa 30/18; 2) art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia MPiPS z 2013 r. w związku z art. 38 Regulaminu Pracy w związku z art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że niewypłacanie powodowi (kierowcy w transporcie międzynarodowym) osobnego świadczenia w postaci ryczału za noclegi w podróżach służbowych, stosownie do treści art. 38 obowiązującego u pozwanej Regulaminu Pracy, miało ten skutek, że pozwana w ogóle nie rekompensowała powodowi ewentualnych kosztów noclegu w podróżach służbowych, co oznaczało konieczność odesłania do zasad ogólnych i przyjęcie, że powodowi powinny przysługiwać ryczałty za noclegi w wysokości 25% limitu wskazanego w rozporządzeniu MPiPS z 2013 r., podczas gdy pozwana uregulowała w wewnętrznych aktach prawa pracy kwestie pokrywania kosztów ponoszonych przez pracownika w podróżach służbowych, wypłacając powodowi, zgodnie z pkt 5 Załącznika nr 1 do Regulaminu Wynagradzania, świadczenie określane mianem „diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej” w stałej wysokości, przewyższające wielokrotnie minimalną wysokość diety (zgodnie z art. 77⁵ § 4 k.p.), które służyło pokryciu wszystkich należności związanych z podróżami służbowymi powoda, w tym także ewentualnych kosztów noclegów powoda w podróży służbowej. Postanowienie art. 38 Regulaminu Pracy doprecyzowało zatem że kierowca nie otrzyma dodatkowego ryczału z tytułu noclegów (prowadziłoby to bowiem do dwukrotnego przyznania tego samego świadczenia). W konsekwencji brak było podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda z tytułu ryczałtów za noclegi w podróży służbowej na podstawie przepisów powyższego rozporządzenia; 3) art. 7 § 3 Regulaminu Wynagradzania oraz pkt 5 Załącznika nr 1 do Regulaminu Wynagradzania w związku z art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 77⁵ § 1, 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., przez błędną wykładnię postanowień Regulaminu Wynagradzania a następnie niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię przepisów kodeksu pracy i Rozporządzenia MPiPS z 2013 r. polegające na (i) bezpodstawnym kierowaniu się nazwą wypłacanego powodowi przez pozwaną świadczenia, (ii) zaniechaniu uznania „diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej” jako świadczenia mającego na celu ryczałtową rekompensatę ewentualnych kosztów noclegów powoda w podróży służbowej, (iii) zaniechaniu określenia, na pokrycie

jakich kosztów przeznaczone było wypłacane powodowi przez pozwanego ww. świadczenie, (iv) zaniechaniu uwzględnienia w zasądzonym świadczeniu na rzecz powoda elementów wpływających na jego wysokość a utrwalonych w orzecznictwie (standardu miejsca do spania w kabinie pojazdu), podczas gdy (i) zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, cytowanym nawet w zaskarżonym wyroku, pracodawca prywatny ma pewną swobodę w określaniu zasad rozliczania kosztów za nocleg i dopuszczalne jest ich uregulowanie poprzez ustalenie jednego świadczenia, które całościowo obejmuje koszty podróży, zaś nazwa takiego świadczenia nie ma waloru wiążącego i determinującego jego charakter, (ii) świadczenie to wielokrotnie przewyższało minimalną wysokość diety, o której mowa w art. 77⁵ § 4 k.p. (tj. 30 zł), a w wewnętrznych aktach prawa pracy obowiązujących u pozwanego nie sprecyzowano, by służyło ono pokryciu jedynie wybranych (konkretnych) kosztów podróży służbowej, zaś ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony poniżej 25% limitu, o którym mowa w Rozporządzeniu MPiPS z 2013 r., w związku z czym Sąd drugiej instancji powinien był ustalić, jaka część tego świadczenia była dietą przeznaczoną na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a jaka jego część stanowiła pokrycie innych wydatków, w tym ryczałtowych kosztów noclegu, a ocena ta winna uwzględniać standard miejsca do spania w kabinie pojazdu; 4) § 1 pkt 1 Uchwały Zarządu L. z 30 czerwca 2014 r. o zmianie Regulaminu Pracy oraz § 1 pkt 1 Uchwały Zarządu L. z 30 czerwca 2014 r. o zmianie Regulaminu Wynagradzania w zw. z art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich błędną wykładnię polegającą na mylnym uznaniu, że dokonanie w dniu 30 czerwca 2014 r. (na mocy uchwały Zarządu L.) zmiany Regulaminu Wynagradzania, polegającej na wyodrębnieniu z „diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej” (wynoszącej 40 EUR) ryczałtu za nocleg w wysokości 32 EUR za dobę podróży, świadczy o rzekomej intencji pozwanego do traktowania „diety” jako jednego świadczenia wypłacanego powodowi na inne wydatki, bez intencji kompensacji noclegów, podczas gdy powyższa zmiana Regulaminu Wynagradzania miała charakter techniczno-organizacyjny i była dokonana celem językowego dostosowania postanowień tego Regulaminu do stanowiska Sądu Najwyższego zapoczątkowanego uchwałą z 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14), a w jej następstwie łączna wysokość świadczeń z

tytułu podróży służbowej nie uległa zmianie i dalej wynosiła 40 EUR, w związku z czym prawidłowa wykładnia ww. przepisów powinna prowadzić Sąd do uznania, że także przed wejściem w życie ww. zmiany Regulaminu Wynagradzania i Regulaminu Pracy pozwana, wypłacając powodowi świadczenie nazywane „dieta”, rekompensowała mu ewentualne koszty noclegów w podróży służbowej, mimo braku wypłacania osobnego świadczenia w postaci ryczału za nocleg; 5) art. 77⁵ § 1, 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 2 i § 16 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., przez ich błędną wykładnię skutkującą bezpodstawnym uznaniem, że pozwana nie rekompensowała powodowi ewentualnych kosztów noclegu w podróży służbowej w ramach wypłacanej „diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej” z racji rzekomego braku „dowodów na potwierdzenie, aby powód wyraził zgodę na wypłacanie mu przez pracodawcę dodatkowych świadczeń z tytułu podróży służbowej, w szczególności diet, w takiej formie, aby miały one obejmować rekompensatę ewentualnych kosztów noclegu”, podczas gdy dokonanie przez Sąd drugiej instancji ustaleń, na pokrycie jakich konkretnie kosztów podróży służbowej przeznaczona była wypłacana powodowi „dieta z tytułu zagranicznej podróży służbowej” nie jest uzależnione od wykazania, że powód wyraził dodatkową zgodę na to, by przedmiotowe świadczenie obejmowało także ewentualne koszty noclegu w podróży służbowej, gdyż: (i) kompensata takich kosztów jest obowiązkiem pracodawcy i ich pokrywanie przez pozwanego nie wymagało akceptacji powoda, (ii) powód nie mógł się zrzec takiego świadczenia, (iii) w żadnym akcie prawa pracy obowiązującym w stosunkach między powodem a pozwaną nie zastrzeżono, by „dieta” nie była przeznaczona na pokrycie ewentualnych kosztów noclegu w podróży służbowej, (iv) powód, zawierając umowę o pracę, zgodził się na objęcie go całością świadczeń wynikających z Regulaminu Wynagradzania, tudzież (v) przeznaczenie wypłacanej powodowi i pozostałym pracownikom „diety” powinno być ustalone obiektywnie, a nie w oparciu o to, jak powód subiektywnie traktował wypłacane mu świadczenie; 6) art. 77⁵ § 1, 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu żądań powoda o zapłatę ryczałtów za noclegi w wysokości 25% limitu wskazanego w Rozporządzeniu MPiPS z 2013 r., podczas gdy powód nie wykazał w żaden sposób, by ponoszone przez niego koszty noclegu przekraczały ryczałtową wysokość wypłacanej powodowi „diety z tytułu

zagranicznej podróży służbowej” z przeznaczeniem na pokrycie wszelkich kosztów podróży służbowej, a w tym związanych z ewentualnym noclegiem w pojeździe, nawet pomimo odbywania noclegów w różnych krajach i wynikających z tego różnic cenowych; 7) art. 2 Konstytucji RP, przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na wydaniu przez Sąd drugiej instancji wobec pozwanej dwóch orzeczeń - zaskarżonego wyroku oraz wyroku z 6 maja 2021 r., sygn. akt VII Pa 5/20 - w których przez ten sam skład orzekający została wyrażona całkowicie odmienna ocena tych samych działań pozwanego i tego samego świadczenia wypłacanego przez pozwanego na rzecz zatrudnionych kierowców w transporcie międzynarodowym w tożsamym okresie, podczas gdy zgodnie z zasadą państwa prawa ten sam skład orzekający Sądu drugiej instancji, dokonując oceny tych samych działań pozwanego w odniesieniu do ogółu zatrudnianych pracowników, powinien był dążyć do zachowania konsekwencji i jednolitości swoich orzeczeń.

Poza tym, z ostrożności procesowej, skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 322 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na braku dokonaniu miarkowania roszczeń powoda o zapłatę ryczałtów za noclegi w podróży służbowej i w konsekwencji pominięcie przy moderowaniu wysokości zasądzonej sumy wysokości: wypłacanej powodowi przez pozwaną „diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej”, wysokiego standardu kabiny z miejscami do spania, infrastruktury parkingowej, z której korzystał powód, braku jakichkolwiek udowodnionych przez powoda kosztów noclegu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do uwzględnienia powództwa w nazbyt szerokim zakresie. Nawet jeżeli Sąd drugiej instancji uznał, że pozwana nie uregulowała zasad zwrotu powodowi ewentualnych kosztów noclegu w podróży służbowej (czemu pozwana zaprzecza), tudzież by pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonych przez powoda kwot (czemu pozwana również zaprzecza), to i tak Sąd drugiej instancji nie powinien był uznawać za miarodajne stawki ryczałtów określonych w § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., tylko w następstwie rozważenia wszystkich okoliczności sprawy (a w tym świadczenia określonego mianem „diety”, wypłaconego w wysokości wielokrotnie przekraczającej minimalną wysokość diety z tytułu podróży zagranicznej, określoną zgodnie z art. 77⁵ § 4 k.p.) dokonać miarkowania roszczenia powoda poniżej limitu wskazanego w rozporządzeniu MPiPS z 2013 r.

Skarżący wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zwrot świadczenia spełnionego przez pozwaną na rzecz powoda w wykonaniu prawomocnych orzeczeń, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów zastępstwa w postępowaniu ze skargi kasacyjnej według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania w niniejszej sprawie, godzi się podkreślić, że spór dotyczy zasadności roszczeń A. W. przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę ryczałtu za noclegi w czasie podróży służbowych kierowcy, odbywanych poza granicami kraju w okresie zatrudnienia powoda u pozwanej.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Sytuacja jest bardziej złożona w przypadku rozliczania kosztów ponoszonych przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym znajdujących się w ciągłej podróży, których zasadnicze zadanie pracownicze polega na tym, że przemieszczają się na długich dystansach i spędzają niekiedy kilka tygodni poza domem i siedzibą pracodawcy. Proste zastosowanie do ich sytuacji pracowniczej przepisów o podróżach służbowych (art. 77⁵ k.p.) zwykle zawodzi, co rodziło i rodzi liczne spory między tą grupą zawodową a pracodawcami prowadzącymi przedsiębiorstwa transportowe.

Próbie wyjaśnienia pojawiających się wątpliwości podjął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166, z glosą M. Rycak, Gdańskie Studia Prawnicze - Przegląd Orzecznictwa 2010 nr 1, poz. 15), przyjmując, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na obszarze określonym w umowie jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Teza tej uchwały odpowiadała stanowisku, według którego przepisy powszechne o rozliczaniu kosztów podróży służbowych pracownika mogą być stosowane wyłącznie do podróży o charakterze incydentalnym, tymczasowym i krótkotrwałym, a ich zastosowanie do podróży odbywanych przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym (innych pracowników mobilnych) jest nieadekwatne do charakteru i trybu odbywania przez nich bezustannych podróży stanowiących część ich zadań pracowniczych.

Po podjęciu tej uchwały doszło jednak do nowelizacji ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), dokonanej ustawą z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 246), która weszła w życie 3 kwietnia 2010 r. W nowelizacji tej de facto zostały zlikwidowane skutki uchwały Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, gdyż wprowadzono nową ustawową definicję podróży służbowej kierowcy, traktowanej jako każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy lub b) wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, w celu wykonania przewozu drogowego (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców). Jednocześnie ustawodawca nie uregulował - odpowiednio do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców - zasad rozliczania kosztów ponoszonych przez nich w czasie długotrwałych podróży, lecz wprowadził do systemu prawa art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej miały przysługiwać należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p., czyli zasadach dotyczących pracowników odbywających incydentalne podróże służbowe, a nie znajdujących się bezustannie w podróży.

Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej kierowców modyfikowało jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. W żaden sposób nie tworzyło wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie, wprowadzenie odrębnej definicji oznaczało objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy osób wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obligowało do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy było naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tych unormowań.

Warto nadmienić, że pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 3 k.p. sformułowanie "na pokrycie kosztów podróży" ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik. Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu.

Skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców. Przede wszystkim chodzi o rozdzielenie czasu pracy od czasu odpoczynku, czyli sfery zawodowej i prywatnej. W sytuacji kierowców zawodowych różnica ta się zatracza (śpią w samochodzie, w którym wykonują pracę). Nie trzeba uzasadniać, że warunki takiego noclegu (na leżance w samochodzie) różnią się od noclegu w hotelu (motelu) nie tylko co do określonego poziomu (choćby minimalnego) komfortu odpoczynku. Chodzi również o lepszą sprawność psychofizyczną, czyli większe bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego. W tej materii należy przypomnieć treść uchwały Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), zgodnie z którą zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu

ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu rozporządzenia MPiPS z 2002 r. Sąd Najwyższy podejmując taką uchwałę w pełni podzielił argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164). Przyjęto w niej, że zapewnienie pracownikowi, kierowcy samochodu ciężarowego, odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 19 grudnia 2002 r., co sprawia, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Jeśli zatem, w przypadku noclegu w pojeździe, pracownik ponosi jakiegokolwiek inne koszty, na przykład związane z dostępem do infrastruktury na parkingu, to ani w układzie zbiorowym pracy, ani w regulaminie wynagradzania, ani w umowie o pracę nie można wyłączyć obowiązku ich zwrotu pracownikowi.

Obowiązujące od 1 stycznia 2003 r. do 1 marca 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.; dalej jako rozporządzenie MPiPS z 2002 r.), jak i obowiązujące od 1 marca 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej sferze budżetowej (z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167; dalej jako rozporządzenie MPiPS z 2013 r.) zostały wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 77⁵ § 2 k.p. Zgodnie z tym przepisem, do którego odpowiedniego stosowania w odniesieniu do pracodawców nienależących do sfery budżetowej odsyła art. 77⁵ § 5 k.p., rozporządzenie powinno w szczególności określać (...) w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie

ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Takie brzmienie art. 77⁵ § 2 k.p., obejmujące upoważnienie do określenia w rozporządzeniu waluty ustalenia limitu za nocleg oraz warunków zwrotu kosztów noclegów, zostało wprowadzone ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2002 r. Nr 135, poz. 1146). Celem zmiany art. 77⁵ k.p., zgodnie z uzasadnieniem projektu (druki sejmowe kadencji IV druk nr 335 z dnia 20 marca 2002 r) było ograniczenie zakresu obligatoryjnej regulacji dotyczącej należności z tytułu podróży służbowej. Przed zmianą art. 77⁵ § 2 k.p. zawierał (od dnia 30 marca 2001 r.) upoważnienie do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe zasady ustalania oraz wysokość należności przysługujących z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, w szczególności w zakresie diet oraz zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych udokumentowanych wydatków). Powyższa redakcja przepisu pozwala wnioskować, że zarówno kwestia określenia waluty ryczału za nocleg (waluty zobowiązania) jak i warunki zwrotu kosztów noclegu objęte są zakresem regulacji powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Z § 9 rozporządzenia MPiPS z 2002 r. wynikało, że obowiązek zapewnienia pracownikowi odpowiednich warunków odpoczynku w podróży służbowej pracodawca może zrealizować przez zapewnienie pracownikowi bezpłatnego noclegu albo zwrot kosztów noclegu stwierdzonych rachunkiem hotelowym w granicach limitu określonego w załączniku do rozporządzenia albo, w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, przez zapłatę ryczału w wysokości 25% tego limitu. Wskazany limit został określony w walucie państwa noclegu (zob. załącznik do rozporządzenia).

Z § 9 rozporządzenia MPiPS z 2002 r. można wyprowadzić wniosek, że obowiązek pracodawcy wypłaty ryczału za nocleg w wysokości limitu określonego w walucie obcej aktualizował się w sytuacji, gdy: 1) pracownik odbył podróży poza granicami kraju, w ramach której wystąpiła konieczność noclegu; 2) pracodawca nie zapewnił (bezpośrednio albo za pośrednictwem osoby trzeciej) pracownikowi bezpłatnego noclegu, oraz 2) pracownik nie przedstawił rachunku hotelowego za nocleg spędzony w innym państwie podczas takiej podróży.

Z kolei § 13 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2002 r. stanowił, że do rozliczenia kosztów podróży pracownik załącza dokumenty (rachunki) potwierdzające poszczególne wydatki, ale nie dotyczy to diet oraz wydatków objętych ryczałtami. Z czego wynika, że w przypadku rozliczenia kosztów noclegu ryczałtem, warunkiem rozliczenia tych kosztów nie jest ich udokumentowanie przez pracownika. Uwzględniając zatem § 9 rozporządzenia MPiPS z 2002 r. - ustalenie wysokości ryczałtu przez odesłanie do limitów określonych w załączniku do tego rozporządzenia - uzasadniona jest konstatacja, że dla rozliczenia kosztów noclegu przez wypłatę ryczałtu niezbędna jest informacja co do miejsca i liczby noclegów spędzonych przez pracownika w poszczególnych państwach, a także czasu przyjazdu (wniosek z § 9 zdanie 2 rozporządzenia, zgodnie z którym ryczałt nie przysługuje za czas przejazdu).

Do podobnych wniosków co powyżej prowadzi analiza przepisów rozporządzenia MPiPS z 2013 r. Zgodnie z § 16 tego rozporządzenia, obowiązek zapewnienia pracownikowi odpowiednich warunków odpoczynku w podróży służbowej pracodawca może zrealizować przez zapewnienie pracownikowi bezpłatnego noclegu (§ 16 ust. 4 w związku z § 16 ust. 1 i 2), albo zwrot kosztów noclegu stwierdzonych rachunkiem (w porównaniu z § 9 ust. 1 rozporządzenia MPiPS z 2002 r., w § 16 ust. 1 rozporządzenia MPiPS z 2013 r. nie ma zastrzeżenia, że chodzi o rachunek hotelowy) w granicach limitu określonego w załączniku do rozporządzenia (§ 16 ust. 1) albo, w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, przez zapłatę ryczałtu w wysokości 25% tego limitu (§ 16 ust. 2). Wskazany limit został określony przez ustawodawcę w walucie państwa noclegu (por. załącznik do tego rozporządzenia).

Z przytoczonej regulacji można wyprowadzić wniosek, że także pod rządami rozporządzenia MPiPS z 2013 r. obowiązek pracodawcy wypłaty ryczałtu za nocleg w wysokości limitu określonego w walucie obcej aktualizuje się w sytuacji, gdy: 1) pracownik odbył podróż poza granicami kraju, w ramach której wystąpiła konieczność noclegu; 2) pracodawca nie zapewnił (bezpośrednio albo za pośrednictwem osoby trzeciej) pracownikowi bezpłatnego noclegu, oraz 2) pracownik nie przedstawił rachunku za nocleg spędzony w innym państwie podczas podróży służbowej.

Jak wspomniano wyżej, formuła § 16 rozporządzenia MPiPS z 2013 r. (uprzednio § 9 rozporządzenia MPiPS z 2002 r.) opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w ramach limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocowanie w kabinie pojazdu nie może być uznane za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt. Racjonalność tego rozwiązania sprowadza się do tego, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek, albo uzyskuje prawo do ryczałtu. W judykaturze wyrażono pogląd, że istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 i wskazane tam orzecznictwo). Literalnie rzecz ujmując, ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku, czyli taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT lub paragonie fiskalnym. Idąc dalej, taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko udostępnienie miejsca do spania, lecz także zapewnienie dostępu do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli (wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2014 r., LEX nr 1567473).

Prawdą jest, że wyrokiem z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206) Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących

przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Stan prawny, z jakim mamy do czynienia po wydaniu przytoczonego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, skłonił Sąd Najwyższy do szeregu wypowiedzi.

I tak w wyroku Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158) stwierdzono, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Pogląd ten zaaprobował Sąd Najwyższy w wyrokach z 8 marca 2017 r., (LEX nr 2306366) i I PK 410/15 (LEX nr 2306367). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875) wskazano, że obowiązywanie u pracodawcy zakładowych unormowań dotyczących ryczału za noclegi w zagranicznej podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, obliguje do ich stosowania, nawet jeśli stawki ryczału za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na mocy art. 77⁵ k.p., a pojazd był wyposażony w kabinę do spania. W następnym wyroku z 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651) wyjaśniono, że w razie zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu pracownikowi przysługuje ryczałt układowy, regulaminowy, umowny, a przy jego ustalaniu nie można pomijać jego innowacyjnego standardu w specjalnie do tego przystosowanych kabinach. Zatem dopuszczalne jest miarkowanie wysokości rekompensat w myśl k.p.c. Interesujące rozwiązanie przyjął także Sąd Najwyższy w wyroku z 30 maja 2017 r., I PK 122/16 (LEX nr 2312474), wskazując, że art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo "autonomiczne" rozumienie podróży służbowej. W dniu 30 maja 2017 r. zapadły również rozstrzygnięcia w sprawach I PK 154/16 (LEX nr 2353606) oraz I PK (LEX nr 2319690), które dotyczą sytuacji uregulowania prawa do ryczału w postanowieniach dotyczących diet. Sąd Najwyższy rozważał, czy przyznane w regulaminie wynagradzania świadczenie, nazwane dietą i przekraczające wielokrotnie jej wysokość wynikającą z powszechnie obowiązujących przepisów, może zaspokajać należności pracownika także w strefie ryczału za noclegi.

Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708) przyjął, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167).

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie tego przepisu, po wyeliminowaniu z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Ponieważ obecnie ustawa o czasie pracy kierowców nie dotyczy spornej kwestii, oznacza to, że zastosowanie znajduje wprost, a nie odpowiednio, k.p. Z zestawienia art. 77⁵ § 2 i § 3 k.p. wynika, że dieta (za podróż krajową i zagraniczną) nie może być niższa od diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określonej dla pracownika "budżetowego", po drugie, nieuregulowanie lub nieuzgodnienie należności z tytułu podróży służbowej sprawia, że pracownikowi przysługują "odpowiednio" (a nie wprost) świadczenia z rozporządzenia wykonawczego. Systematyka regulacji zawartej w art. 77⁵ § 4 k.p. w odniesieniu do art. 77⁵ § 3 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że swoboda ukształtowania należności z tytułu podróży służbowych u pracodawców "prywatnych" jest większa. W przeciwnym wypadku zastrzeżenia co do wysokości diety z art. 77⁵ § 4 k.p., czy też konsekwencja braku uregulowania z art. 77⁵ § 5 k.p. nie byłyby potrzebne. Spostrzeżenie to potwierdza, że między zwrotami "warunki wypłacania" i "wysokość i warunki ustalania" nie można postawić znaku równości. O ile w sferze

budżetowej należności przysługujące z tytułu podróży służbowej zostały ustabilizowane jednolitą reglamentacją, o tyle wobec pracodawców "prywatnych" posłużono się odmienną metodą. Dopuszcza ona zindywidualizowanie wysokości świadczeń i zróżnicowanie reguł kształtujących rozliczenie należności. Koszty noclegu mogą zostać w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę określone swobodnie (na podstawie k.p.) albo, że mają odpowiadać przynajmniej wartości przewidzianej w rozporządzeniu wykonawczym (w sytuacji opisanej w art. 77⁵ § 5 k.p.). Art. 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Skoro autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, bo w przeciwnym razie przysługiwać będą "należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów, o których mowa w § 2", to zrozumiałe staje się, że pracodawca "prywatny" ma obowiązek określić wszystkie składniki wymienione w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów za nocleg powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. Istota ryczału jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywiście poniesionych kosztów. W zależności od konkretnego przypadku kwota ryczału pokrywa więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione. Ryczałtowy sposób rozliczania ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. Z punktu widzenia sądu rozpoznającego sprawę o zwrot kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców oznacza to, że u pracodawcy "prywatnego" ryczałt za nocleg może być w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę ustalony na niższym poziomie niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej, po drugie, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczału daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany, należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w k.p.c.

Zaprezentowane dotychczas poglądy judykatury wyjaśniają problemy w płaszczyźnie mechanizmu ustalania prawa do ryczałtu za nocleg w sytuacji, gdy u pracodawcy nie było przepisów zakładowych (umownych) w przedmiocie spornego świadczenia, jak i sytuacji, gdy rozliczenie kosztów noclegu kierowcy zostało usankcjonowane w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania bądź umowie o pracę. Wspólnym mianownikiem cytowanych orzeczeń jest fakt, że sam nocleg w kabinie pojazdu, nawet o podwyższonym standardzie, nie niweczy automatycznie zasadności żądania zasądzenia ryczałtów w związku z podróżą służbową, a może co najwyżej wpłynąć na jego wysokość.

Prawdą jest, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż nie ma przeszkód, aby wszystkie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego świadczenia ryczałtowego, to jednak taka wykładnia regulaminu wynagradzania (lub pracy) i załączników do niego musi być oparta na konkretnych i weryfikowalnych ustaleniach faktycznych oraz ich prawidłowej subsumcji prawnej (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158; z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, LEX nr 2258054; z 8 marca 2017 r., II PK 410/15, LEX nr 2306367; z 9 marca 2017 r., I PK 309/15 lub z 13 grudnia 2017 r., III PK 149/16, LEX nr 2435631). Jak bowiem wyjaśniono w wyroku Sądu Najwyższego z 17 maja 2018 r., I PK 75/17 (LEX nr 2549260), podwójnego charakteru "zryczałtowanej diety" jako świadczenia pracodawcy obejmującego dietę właściwą oraz ryczałt za nocleg nie można domniemywać.

Wypada dodać, że do podstawowych zasad prawa pracy należą zasada prawa pracownika do odpoczynku, z której z kolei wynika obowiązek pracodawcy zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej, w tym przez wypłatę ryczałtu w wysokości dającej możliwości realizowania tej potrzeby we własnym zakresie przez pracownika, a także zasada ponoszenia przez pracodawcę kosztów noclegu w podróży służbowej i wynikający z niej zakaz przerzucenia tych kosztów na pracownika. W doktrynie jest też stawiana i dowodzona teza o istnieniu zasady prawa pracy - prawa pracownika do informacji (E. Maniewska: Obowiązki informacyjne pracodawcy wobec pracownika w umownym stosunku pracy, WKP 2013, w szczególności rozdział 7, s. 260). Podkreśla się, że zasada prawa pracownika do informacji stanowi zasadę unijnego prawa pracy, wynika z art. 94 pkt 1

k.p. i jest powiązana z ogólnym obowiązkiem pracodawcy dbałości o dobro pracowników, a także z realizacją zasad współżycia społecznego. Zauważa się, że normatywność zasady prawa pracownika do informacji ujawnia się tam, gdzie rodzą się wątpliwości, czy pracodawca jest zobowiązany do przekazania danej informacji pracownikowi, a w razie takich wątpliwości należy daną kwestię rozstrzygnąć w zgodzie z tą zasadą. Celem omawianej zasady jest zapewnienie pracownikowi przewidywalności jego warunków zatrudnienia, zwłaszcza przy uwzględnieniu specyfiki sytuacji pracownika kierowanego do pracy za granicę. Wyrazem istnienia zasady prawa pracownika do informacji są regulacje prawa unijnego, to jest dyrektywa 91/533/EWG z dnia 14 października 1991 r. w sprawie obowiązku pracodawcy dotyczącym informowania pracowników o warunkach stosowanych do umowy lub do stosunku pracy (Dz.Urz. L 288 z 1991 r., s. 32), w tym w odniesieniu do pracowników kierowanych do pracy za granicę - art. 4 tej dyrektywy, oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1152 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej (która weszła w życie z dniem 31 lipca 2019 r. z terminem implementacji wyznaczonym na dzień 1 sierpnia 2022 r.), a w szczególności pkt 20, 26 jej preambuły oraz art. 4 i 7. Trzeba też mieć na względzie treść art. 29¹ k.p., w tym jego § 2, zobowiązujący pracodawcę do przekazania pracownikowi skierowanemu do pracy na obszarze państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej na okres przekraczający jeden miesiąc, przed skierowaniem go do pracy, dodatkowych informacji na piśmie o świadczeniach przysługujących z tytułu skierowania do pracy poza granicami kraju, obejmujących zwrot kosztów przejazdu oraz zapewnienie zakwaterowania, czy art. 94 pkt 1 k.p., przewidujący obowiązek pracodawcy zaznajamiania pracowników z ich podstawowymi uprawnieniami. Z przepisów tych można wyprowadzić ogólny wniosek, że w przypadku osób wysyłanych do pracy za granicę, poinformowanie pracowników o świadczeniach przysługujących im z tytułu pracy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ma istotne znaczenie dla zapewnienia przejrzystych i przewidywalnych warunków ich zatrudnienia.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że według ustaleń Sądu Okręgowego (wiążących w postępowaniu kasacyjnym), u pozwanego pracodawcy nie doszło do uregulowania zwrotu kosztów noclegu (jako jednego z

elementów należności z tytułu podróży służbowych kierowców w transporcie międzynarodowym) w aktach prawa zakładowego.

Warto podkreślić, że autonomiczne akty prawa pracy nie są ogłaszane i fakt ich istnienia jest najczęściej znany tylko podmiotom, które je zawarły lub ustaliły. W rezultacie sędzia nie jest obowiązany znać z urzędu (*ex officio*) treści tych aktów na zasadzie *iura novit curia*. Dlatego stan wiedzy sądu w tym zakresie zależy od inicjatywy dowodowej stron. Wobec tego, istnienie i treść tych aktów należy do podstawy faktycznej orzeczenia, natomiast oceną prawną objęte są kwestie ich obowiązywania (czasowego, przestrzennego, podmiotowego, przedmiotowego), relacji do innych aktów prawnych oraz wykładni (wyroki Sądu Najwyższego: z 29 stycznia 2008 r., I PK 196/07, LEX nr 399783 i z 5 maja 2009 r. I PK 6/09, LEX nr 510979).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że w spornym okresie w L. Sp. z o.o. w W. obowiązywał Regulamin Wynagradzania w brzmieniu nadanym Uchwałą Zarządu z 17 lipca 2012 r. (data wejścia w życie - 1 sierpnia 2012 r.). Regulamin w art. 7 § 3 przewidywał, że kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, poza wynagrodzeniem zasadniczym uzależnionym od stażu pracy, przysługują dodatkowe składniki wynagrodzenia oraz inne świadczenia, szczegółowo określone w Załączniku nr 1 do niniejszego regulaminu. Zgodnie z pkt 6 Załącznika nr 1, pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy przysługują - poza wynagrodzeniem zasadniczym - dodatkowo składniki wynagrodzenia i inne świadczenia związane z pracą, wynikające z przepisów ustawowych w postaci: a) wynagrodzenia za pracę w godzinie nocnej, b) wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, c) wynagrodzenia za czas niezawinionego przestoju, d) wynagrodzenia za pracę w niedzielę lub święto, e) wynagrodzenia za czas dyżuru, f) ekwiwalent za środki czystości oraz g) ekwiwalent za pranie odzieży. Jednocześnie w pkt 5 Załącznika nr 1 określono wysokość diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej w wysokości 40 euro za pełną dobę (24h) pobytu za granicę, a w przypadku niepełnej doby obliczana na podstawie pełnych godzin pobytu za granicą i stawki 1,667 euro. Naliczanie diety z tytułu podróży zagranicznej rozpoczynało się w momencie wyjazdu z Polski, a kończyło w momencie wyjazdu i przekroczenia granicy Polski. Oznaczenie czasu przekroczenia granicy Polski odbywało się na

podstawie informacji generowanych przez system telemetryczny, a w przypadku braku takiej informacji, na podstawie danych zapisanych przez kierowcę w KTR (pkt 5.1). Dieta miała być wypłacana w PLN po przeliczeniu według średniego kursu NBP ogłoszonego w dniu wyjazdu kierowcy z terytorium Polski (pkt 5.2). Powyższe regulacje co do zasady nie uległy istotnym zmianom w kolejnych wersjach Regulaminu Wynagradzania wprowadzanych uchwałami Zarządu na przełomie lat 2011-2012. W żadnej z wersji Regulaminów Wynagradzania pozwany nie określił definicji diety z tytułu zagranicznej podróży służbowej, ani też jakie wydatki kierowców dieta ma pokrywać.

W okresie objętym sporem u pozwanej obowiązywał również Regulamin Pracy w brzmieniu nadanym Uchwałą Zarządu z 11 maja 2012 r. Regulamin zawierał definicję podróży służbowej. W myśl tej definicji, podróż służbowa oznaczała każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy, przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy lub wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, w celu wykonania przewozu drogowego (art. 36). Ponadto art. 38 Regulaminu stanowił, że pojazdy wyposażone są w miejsca do spania (zgodnie z homologacją producenta). Pracownicy zatrudnieni na stanowisku kierowcy mają obowiązek parkować pojazdy na odpoczynki (noclegi) na strzeżonych lub monitorowanych parkingach, wyposażonych w zaplecze socjalne (natryski, toalety) - w związku z tym pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy nie przysługuje ryczałt za noclegi w podróży służbowej. Tożsame regulacje w powyższym zakresie zawierały również kolejne wersje Regulaminu Pracy, obowiązujące kolejno od 31 grudnia 2012 r. (wprowadzone Uchwałą Zarządu z 14 grudnia 2012 r.) oraz od 1 lipca 2013 r. (wprowadzone Uchwałą Zarządu z 17 czerwca 2013 r.)

Zdaniem Sądu drugiej instancji, z powyższych ustaleń wynika, że pracodawca ani w Regulaminie Pracy, ani w Regulaminie Wynagradzania nie uregulował kwestii wypłacania kierowcom transportu międzynarodowego ryczałtów za noclegi. Brak również jakichkolwiek postanowień dotyczących zasad zwrotu kosztów noclegu w zawieranych przez powoda z pozwaną umowach o pracę. Jedyna wzmianka na ten temat znajduje się w art. 38 Regulaminu Pracy, zgodnie z którym kierowcom nie przysługuje ryczałt za nocleg z uwagi na to, że pracodawca zapewnia im nocleg w kabinie pojazdu. Rację ma Sąd Okręgowy konstatując, że postanowienie to nie może

zostać uznane za wewnętrzną regulację pracodawcy spełniającą warunki określone w art. 77⁵ § 3 k.p. Wszelkie regulacje zakładowych aktów prawa pracy albo postanowienia umów o pracę wykluczające obowiązek pracodawcy pokrywania kosztów noclegu kierowców w podróży służbowej w związku z zapewnieniem im noclegów w kabinie pojazdu są bezskuteczne i nie mają mocy prawnej. Zarówno nieuregulowanie kwestii zwrotu kosztów noclegów, jak też ich uregulowanie przez stwierdzenie, że zwrot kosztów noclegu nie przysługuje z uwagi na zapewnienie noclegu w kabinie pojazdu - co w istocie sprowadza się do pozbawienia możliwości jakichkolwiek zwrotów kosztów z tego tytułu - nie może być traktowane jako regulacja ustalająca zasady rozliczania kosztów noclegów kierowców w podróży zagranicznej.

Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Okręgowy rozważył również, czy pozwana spółka nie uregulowała kwestii rozliczeń należności za noclegi w inny sposób, który zmierzałby do kompensacji tychże kosztów. Zarówno w odpowiedzi na apelację, jak i w skardze kasacyjnej pracodawca prezentuje stanowisko, zgodnie z którym ewentualne koszty noclegu miały być objęte wypłacanymi kierowcom dietami z tytułu podróży służbowej, które były wystarczające na pokrycie kosztów noclegu, wyżywienia, korzystania z sanitariatów i innych kosztów związanych z podróżą służbową kierowcy. Jak jednak trafnie zauważył Sąd drugiej instancji, sam fakt zagwarantowania kierowcy wysokiej diety lub inaczej nazwanego świadczenia, ze wskazaniem, że przysługuje ono w z tytułu podróży służbowej, nie przesądza o tym, że świadczenie to obejmowało również koszty noclegu. Kwestia ta wymaga indywidualnego rozpatrzenia w każdym przypadku.

W niniejszej sprawie akty prawa wewnętrznego pozwanej spółki, w szczególności Regulamin Wynagradzania oraz Załącznik nr 1 określający dodatkowe składniki wynagrodzenia i świadczenia dla kierowców transportu międzynarodowego, nie zawierały definicji „diety z tytułu podróży służbowej” i nie sprecyzowały, na co dieta ta miała być przez kierowców wydatkowana bądź też z jakiego rodzaju wydatkami pracodawca wiązał jej wypłacanie. Regulamin Wynagradzania (w Załączniku nr 1) określał zasady obliczania i wypłacania diety, ale nie wskazywał, że dieta ma służyć również zaspokojeniu przez kierowców ewentualnych kosztów noclegu. Z kolei z zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wynika, że dieta miała pokrywać przede wszystkim wydatki

związane z wyżywieniem i korzystaniem z urządzeń sanitarnych. Nie można pomijać argumentu pozwanego, który wskazał, że skutek zmiany Regulaminu Wynagradzania w czerwcu 2014 r. (która weszła w życie w dniu 15 lipca 2014 r., a więc w istocie tuż przed zakończeniem stosunku pracy z powodem) pozwana przewidziała diety i ryczałty jako osobne świadczenia, co wobec dotychczasowej jednoznacznej treści przepisów wewnątrzzakładowych pozwala przyjąć, iż w okresie wcześniejszym L. Sp. z o.o. w ogóle nie przewidywała zwrotu kosztów za noclegi i tym samym spółka ta nie widziała potrzeb ustalania zasad regulujących określania tych kosztów. Trzeba zgodzić się z tezą Sądu Okręgowego, że fakt późniejszego wyodrębnienia przez pozwaną w Regulaminie Wynagradzania ryczałtu za noclegi, bez jednoczesnej zmiany całości świadczeń wypłacanych kierowcom (w miejsce dotychczas obowiązującej diety z tytułu podróży służbowej w wysokości 40 euro wprowadzono ryczałt za noclegi wynoszący 32 euro oraz dietę w wysokości 8 euro) wskazuje, że intencją pozwanej towarzyszącą powyższemu wyodrębnieniu była próba dostosowania postanowień Regulaminu Wynagradzania do zmian w stanowisku Sądu Najwyższego w kwestii ryczałtów za noclegi. Powyższe okoliczności potwierdzają, że w spornym okresie dieta z tytułu kosztów podróży była wypłacana kierowcom na poczet pokrywania bieżących wydatków, nie miała natomiast w swoim założeniu kompensować kosztów noclegu, bo ten - w rozumieniu pracodawcy - jako odbywający się w kabinie pojazdu, był bezpłatny i nie generował kosztów, które podlegałyby zwrotowi.

Uznając, że pozwana nie wykazała, aby zapewniła A. W. „bezpłatny nocleg” w rozumieniu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2002 r. oraz przepisów rozporządzenia MPiPS z 2013 r., jak również, by kompensowała powodowi brak wypłacania ryczałtów za noclegi przez wypłatę wspomnianej diety, Sąd Okręgowy zdecydował o uwzględnieniu roszczeń pozwu. Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnia przepisów pozostaje w zgodzie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego, a podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego są bezpodstawne.

Chybione są także zarzuty obrazy przepisów postępowania przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie doszło do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można przy tym oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy jest związany nie tylko sąd powszechny, któremu została ona przekazana, ale także podmiot wnoszący kolejną skargę kasacyjną w sprawie, a w konsekwencji - również Sąd Najwyższy rozpoznający taką skargę.

Ze względu na wyjątkowość możliwości ograniczenia samodzielności sądu powszechnego dopuszczonej tym przepisem, pojęcie "wykładnia prawa" należy rozumieć wąsko - jako wyjaśnienie treści przepisów prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z 23 października 2002 r., II CKN 860/00, LEX nr 75274; z 9 lutego 2005 r., II CK 413/04, LEX nr 395075; z 25 listopada 2008 r., II CSK 335/08, LEX nr 484701; z 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662; z 26 lutego 2009 r., IV CSK 415/08, LEX nr 610218 i z 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, LEX nr 677771). Sąd drugiej instancji nie jest związany innymi niż wyjaśnienie treści przepisów (wykładnia prawa w sensie ścisłym) wypowiedziami Sądu Najwyższego zawartymi w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 r., II CSK 294/06, LEX nr 1074393). W szczególności nie jest związany wskazaniem co do dalszego postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 2010 r., III PK 8/10, LEX nr 694231). Nie stanowią wiążącej wykładni prawa wypowiedzi Sądu Najwyższego zwracające uwagę na mankamenty w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sądy powszechne lub sugerujące kierunek uzupełnienia tych ustaleń, a także sygnalizujące konkretne kwestie, które powinny być rozważone w okolicznościach rozpoznawanej sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 kwietnia 2016 r., II CSK 230/15, LEX nr 2025773 i z 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, LEX nr 2613538). W konsekwencji do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. dochodzi tylko wtedy, gdy sąd, któremu sprawa zostaje przekazana, stosując normę prawną poddaną wykładni Sądu Najwyższego, nie uwzględni wyników tej wykładni (wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2009 r., II CSK 668/09, LEX nr 510961), a nie wtedy, gdy nie uwzględni powołanych przez Sąd Najwyższy innych wyroków tego Sądu. Odwołanie się do

wcześniejszego dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego ma na celu zwrócenie uwagi na kształtującą się lub już ukształtowaną linię orzecniczą (zwłaszcza gdy wykładnia określonego przepisu jest na przestrzeni wielu lat utrwalona i ugruntowana), ewentualnie na możliwe różne warianty wykładni w związku z różnorodnymi stanami faktycznymi.

Do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. nie może dojść zwłaszcza w sytuacji dokonania przez sąd drugiej instancji dodatkowych ustaleń i ponownej oceny materiału dowodowego. Warto mieć na uwadze, że związanie dokonaną przez Sąd Najwyższy wykładnią przepisu może obligować sąd *meriti* do uzupełnienia stanu faktycznego sprawy, jeśli wymaga tego prawidłowa subsumcja (zastosowanie konkretnego przepisu prawa materialnego).

Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Warto przypomnieć, że w wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2020 r., II PK 163/18, uchylającym poprzednie orzeczenie Sądu drugiej instancji z uwagi na dokonanie subsumcji prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego, stwierdzono, iż z poczynionych w toku postępowania ustaleń wynika, że pozwany pracodawca uregulował kwestię zwrotu kosztów podróży w obowiązującym u niego regulaminie wynagradzania, przewidując jednak jedynie dietę przysługującą pracownikom. Sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pracodawca przyznawał dietę, która „w części pokrywała koszty związane z niedogodnością zawsze łączącą się z nocowaniem poza miejscem zamieszkania”. Sąd ten nie ustalił jednak i w żadnym miejscu zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił, w jakiej części i które świadczenia związane z podróżą służbową pokrywa przewidziana przez pracodawcę dieta. Ma to istotne znaczenie dla niniejszej sprawy, bowiem jeżeli pracodawca przewidział wysoką i stałą dietę, która pokrywa również koszty związane z noclegiem w podróży służbowej, to wówczas roszczenia pracownika o ryczałty za noclegi są niezasadne. Jeżeli jednak przewidziana przez pracodawcę dieta nie zaspokajała kosztów podróży w całości, jak stwierdził Sąd Okręgowy, to należy ustalić w jakiej części je zaspokajała, w szczególności, czy zaspokajała w całości koszty związane z noclegiem poza miejscem zamieszkania, bowiem brak ich zaspokojenia powinien doprowadzić do uwzględnienia powództwa w całości albo w części. Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że zapewnienie

miejsca do spania w kabinie pojazdu, nawet o wysokim, jak na te warunki, standardzie, przy jednoczesnym braku przewidzenia lub wykluczeniu wypłaty ryczałtu za noclegi nie może prowadzić do całkowitego pozbawienia pracownika tych świadczeń, choć może wpływać na ich wysokość. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie powinien zatem ustalić, w jakiej części świadczenie nazwane przez pracodawcę „dieta” zaspokajało koszty podróży ponoszone przez powoda, w szczególności, czy zaspokajało roszczenia związane z noclegami w podróży służbowej. Dopiero po poczynieniu tych ustaleń Sąd drugiej instancji oceni zasadność roszczeń powoda w świetle postanowień Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pracodawcy, standardu miejsca do spania w kabinach ale również prawa pracownika do uzyskania zwrotu kosztów związanych z koniecznością odbywania noclegów w podróży służbowej, również w postaci ryczałtowej.

U podstaw decyzji Sądu Najwyższego o uchyleniu poprzedniego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego legło zatem stwierdzenie tego Sądu o częściowej rekompensacie przez pozwanego pracodawcę w ramach wypłacanych diet kosztów noclegów powoda w trakcie zagranicznych podróży służbowych. Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd drugiej instancji miał za zadanie wyjaśnić, czy i w jakim stopniu doszło do takiej rekompensaty. Po uzupełnieniu materiału dowodowego Sąd Okręgowy poczynił ustalenia częściowo odmienne od dokonanych przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Stwierdził bowiem, że wypłacane A. W. diety w ogóle nie uwzględniały kosztów noclegów, a to implikowało zasądzenie na rzecz powoda spornego ryczałtu. Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd drugiej instancji uwzględniając zaprezentowaną w uzasadnieniu poprzedniego wyroku Sądu Najwyższego wykładnię prawa, zastosował tak zinterpretowane przepisy do ustalonego na nowo stanu faktycznego.

Przechodząc do kolejnych kasacyjnych zarzutów obrazu prawa procesowego, wypada zauważyć, że w myśl art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest związany apelacją w aspekcie przedmiotowym i niedopuszczalne jest rozpoznanie przez ten sąd niezaskarżonej części orzeczenia. Jak stwierdził przy tym Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany

przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Ponadto wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, natomiast wynikający z brzmienia art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien być rozumiany jako nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza więc, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale dodał też, że redakcja art. 382 k.p.c. niewątpliwie wskazuje na brak związania sądu drugiej instancji stanem faktycznym ustalonym w zaskarżonym wyroku sądu pierwszej instancji. Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być zatem poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje więc niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku.

Skarżąca w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzuca obrazę art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 327¹ § 1 i 2 w związku z

art. 391 § 1 k w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c., art. 230 w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. w związku z art. 322 k.p.c. w ewentualnym związku z art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Trzeba pamiętać, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje jednak ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w omawianym przepisie (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 kwietnia 2017 r., IV CSK 375/16, LEX nr 2312229; z 16 marca 2017 r., I PK 85/16, LEX nr 2297412; z 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423; z 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, LEX nr 2116798; z 8 stycznia 2014 r., II UK 229/13, LEX nr 1418807; z 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z 29 września 2005 r., II PK 28/05, niepublikowany).

Odnosnie do zarzutu obrazy art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należy przypomnieć, że przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć stan faktyczny ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego przewidzianymi

w art. 227 i n. k.p.c. oraz obowiązujący stan prawny, a nie obraz okoliczności wynikających z twierdzeń strony, niepoddanym zabiegom dotyczącym dokonywania ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997 nr 8, poz. 113 i z 22 stycznia 2015 r., III CSK 108/14, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2002 r., III CKN 537/00, IC 2003 nr 3, s. 52). Zarzut naruszenia art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wskaże konkretne zdarzenia, których Sąd nie uwzględnił oraz wpływ tych zdarzeń na wynik sprawy (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SK 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 146). Odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że sąd drugiej instancji zobowiązany jest - przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. - brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (uchwała Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1982 r., III CZP 51/82, OSPiKA 1983 z. 12, poz. 256 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 82 i z 27 lutego 2002 r., III CKN 449/00, OSNC 2003 nr 2, poz. 28).

Argumentacja skarżącej sprowadza się do kwestionowania pominięcia przez Sąd faktu negowania przez pozwaną spółkę wysokości dochodzonego przez powoda ryczału z tytułu noclegów w podróży służbowej. Pozwana nie zgłosiła jednak zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c. i w ramach takiej podstawy nie twierdziła, że Sąd drugiej instancji bezzasadnie zaniechał przeprowadzenia zgłoszonych przez nią w postępowaniu apelacyjnym dowodów, które mogłyby mieć wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. W skardze brak także zarzutu, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił w kontekście zasady aktualności podstawy faktycznej rozstrzygnięcia części zgromadzonych w sprawie dowodów (art. 382 k.p.c.). Skarżąca nie wykazała również, by doszło do zmian w stanie faktycznym sprawy, nieuwzględnionych przez Sąd drugiej instancji, w okresie między datą zamknięcia rozprawy przez Sąd Rejonowy a datą zamknięcia rozprawy przez Sąd Okręgowy. Konkretyzacja analizowanego zarzutu przedstawiona w uzasadnieniu skargi wskazuje, że u jego podstaw leży kwestionowanie stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, iż pozwana nie negowała wskazanej przez powoda kwoty spornego ryczału za noclegi, gdy tymczasem w toku całego procesu podważała ona i zasadę i wysokość

dochodzonego roszczenia, domagając się jego oddalenia w całości. To prawda, że w trakcie postępowania sądowego skarżąca prezentowała stanowisko, iż A. W. nie przysługuje żaden ryczałt za noclegi wobec zapewnienia mu komfortowych warunków spania w kabinie samochodu, a wszelkie koszty związane z pobytem w zagranicznych podróżach służbowych, w tym związane z noclegiem, rekompensowała dieta. Nie dzieląc tego stanowiska i wychodząc z założenia, że pracodawca nie zapewnił powodowi bezpłatnych noclegów w trakcie podróży służbowych poza granicami kraju, a wspomniane diety w żadnym stopniu nie rekompensowały kosztów owych noclegów, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda sporne świadczenie w ostatecznie określonej przezeń wysokości. Jak trafnie zauważono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wysokość przedmiotowego ryczałtu została sprecyzowana w oparciu o przedłożone przez pracodawcę dane z kart kierowcy. Wyliczenie jej polegało na pomnożeniu ilości noclegów podczas odbytych przez powoda w spornym okresie podróży służbowych przez stawkę ryczałtu wynikającą z kolejnych rozporządzeń MPiPS. Wyliczenie to nie wymagało wiadomości specjalnych i nie czyniło koniecznym zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu płac. Pod adresem tak sprecyzowanej przez powoda wysokości roszczenia i zasądzonej – w wyniku jego uwzględnienia - przez Sąd drugiej instancji należności skarżąca nie podniosła w skardze kasacyjnej żadnych konkretnych zarzutów. Nie wskazała, w jakim zakresie i co do jakiego, wyszczególnionego w zaskarżonym wyroku, okresu wyliczenia te są błędne i dlaczego, konsekwentnie podtrzymując swój pogląd – uznany przez Sąd drugiej instancji za niesłuszny – o zrekompensowaniu przez pracodawcę kosztów noclegów kierowców w transporcie międzynarodowym przez wypłatę samej diety.

Sąd Okręgowy nie naruszył też przepisu art. 322 k.p.c., który dopuszcza odstępstwo od wymagania ścisłego udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia czy to z braku dostatecznej liczby dowodów, czy niemożności ich aktualnego przeprowadzenia. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75, (niepublikowanym), z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. sąd *meriti* może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Analogiczne stanowisko wyrażone zostało przez Sąd Najwyższy

w wyrokach z 4 kwietnia 2000 r., V CKN 3/00 i z 21 grudnia 2000 r., IV CKN 209/00, (niepublikowanych). Artykuł 322 k.p.c. mógłby zatem zostać naruszony, gdyby powód oferował Sądowi materiał dowodowy zbyt szczupły, aby mógł prowadzić do ścisłego udowodnienia własnych twierdzeń, lecz wystarczający dla zastosowania normy wyrażonej przez art. 322 k.p.c. Tymczasem w niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy pozwolił A. W. na wyliczenie – ostatecznie zaaprobowanej przez Sąd drugiej instancji - wysokości należnego ryczału za noclegi, bez sięgania do instytucji uregulowanej w powołanym przepisie.

Wreszcie co do co do art. 387 § 2¹ k.p.c. warto podkreślić, że przepis ten wskazuje elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, przy czym odrębnie określono w nim treść uzasadnienia w zakresie podstawy faktycznej i podstawy prawnej rozstrzygnięcia. W przepisie tym usankcjonowano dotychczasowe poglądy Sądu Najwyższego co do treści uzasadnienia sądu drugiej instancji. W art. 387 § 2¹ k.p.c. przewidziano, że w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, iż sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia. Jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (pkt 1). Natomiast wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji (pkt 2). Jeżeli jednak sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił ustalenia sądu pierwszej instancji albo też przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno spełniać kryteria, które są powtórzeniem kryteriów określonych w art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., będącym odpowiednikiem art. 328 § 2 w brzmieniu sprzed noweli z dnia 4 lipca 2019 r. (T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D.

Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505, Warszawa 2021).

Przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. poz. 1296), nie było szczególnego uregulowania dotyczącego wymagań, którym powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku, stąd też stosowało się w tej materii odpowiednio ówczesnie obowiązujący art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Dlatego aktualne jest stanowisko judykatury w zakresie oceny zarzutów naruszenia przepisów dotyczących treści uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania rozstrzygnięcia. W wyroku z 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11 (LEX nr 970061), Sąd Najwyższy przyjął, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. stanowi usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w motywach wyroku z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10 (LEX nr 950715), wywodząc, że sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego warunkom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to jednak miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć szczególnie negatywny wpływ na wynik sprawy (analogicznie rozstrzygnął tę kwestię Sąd Najwyższy w wyrokach: z 16 czerwca 2011 r., I PK 272/10, LEX nr 1001283; z 4 maja 2011 r., I PK 139/10, LEX nr 949018; z 5 maja 2011 r., II UK 338/10, LEX nr 898252; z 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946; z 6 kwietnia 2011 r., II UK 323/10, LEX nr 885015; z 20 maja 2011 r., II UK 346/10, LEX nr 898705). Zatem o uchybieniu przepisowi dotyczącemu konstrukcji uzasadnienia wyroku można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego rozstrzygnięcia. Jednak w niniejszej sprawie taka

sytuacja nie zachodzi, gdyż uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zawiera wszystkie elementy pozwalające na kasacyjną kontrolę toku rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom skarżącej, uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne, pozwalające na odtworzenie toku rozumowania Sądu drugiej instancji i kasacyjną kontrolę trafności zapadłego rozstrzygnięcia.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

(J.K.)

[ms]